

KS. BOGDAN BIELA

Katowice

## DZIAŁALNOŚĆ KS. PROF. DRA HAB. ROMUALDA RAKA W DIECEZJI KATOWICKIEJ

Z zawołaniem obrazka prymicyjnego „Pan światłem i zbawieniem moim” (Ps 26, 1), ks. Romuald Rak rozpoczął w diecezji katowickiej pracę kapłańską, która nieprzerwanie trwa do dziś. 38 lat pracy w Seminarium Duchownym i 33 lata pracy w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim daje okazję do ukazania posługi duszpasterskiej, naukowej i dydaktycznej ks. Profesora w tej diecezji, którą zarządzenia Opatrzności ukierunkowały w szczególnie sposób na duszpasterstwo ludzi pracy.

### I. POSŁUGA DUSZPASTERSKA

Po prymicyjnej Mszy św. ks. Rak został natychmiast skierowany do parafii p.w. św. Mikołaja w Bielsku, a następnie – po krótkim pobycie w Linzu – objął stanowisko wikariusza w parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie. Po zakończeniu działań wojennych, został 13 VIII 1945 r. mianowany sekretarzem i kapłanem ks. bpa Stanisława Adamskiego, kontynuując jednak studia na Wydziale Teologicznym UJ w Krakowie. W 1948 r. został mianowany notariuszem Kurii Diecezjalnej w Katowicach, będąc nim do 1959 r.

Trudno omówić całokształt rozległej działalności duszpasterskiej ks. prof. Raka. Ograniczymy się jedynie do ukazania jego roli w kształtowaniu profilu i strategii duszpasterzowania w diecezji. Profil ten został wzbogacony przez zainteresowania muzyczne i liturgiczne ks. Profesora. Zmysł i umiłowanie liturgii spowodowały, że jako pierwszy w diecezji katowickiej i w wielu innych diecezjach polskich wprowadził tzw. komentarze w czasie udzielania święceń, w czasie uroczystości katedralnych, czy w czasie udzielania sakramentu bierzmowania. Komentarze te ubogacił śpiewami liturgicznymi prowadząc i zachęcając wiernych do śpiewu. Zamiłowanie do liturgii wpłynęło na decyzję powołania do życia

jednej z pierwszych w Polsce diecezjalnych rad liturgicznych. Rada taka, zgodnie z zaleceniem Piusa XII zawartym w encyklice *Mediator Dei*, zaistniała w diecezji w 1952 r.

Troska o całokształt liturgii w diecezji uwidoczniła się także w zdolnościach muzycznych ks. Profesora, szczególnie w twórczości kompozytorskiej. Do kompozycji różnych pieśni przyczyniły się zwłaszcza wizytacje kanoniczne, w których towarzyszył biskupowi. Na uwagę zasługuje zwłaszcza jedna z pierwszych kompozycji części stałych Mszy św. w języku polskim (skomponowana w 1951 r.), do dziś śpiewana w całej Polsce i za granicą, dalej opracowania zmiennych części Mszy św., kompozycje związane z Liturgią Godzin oraz pieśni ku czci rozmaitych świętych. Interesując się odnową liturgii jeszcze przed Soborem Watykańskim II, stał się jednym z prekursorów odnowy liturgii i pielęgnowania śpiewu kościelnego.

W różnych okresach ks. Profesor pełnił funkcję przewodniczącego względnie wiceprzewodniczącego Diecezjalnej Komisji do Spraw Liturgii i Diecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej, będąc zarazem referentem kurialnym do spraw liturgii i muzyki kościelnej. Wiele cennych usług oddał w pracach Ogólnopolskiej Komisji do Spraw Muzyki Sakralnej, na której czele stał brat kard. Prymasa Hłonda, ks. Antoni Chlondowski. Pracował w niej od 1946 do 1953 r. W 1955 r. został powołany do prowadzenia w Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie wykładów z liturgii i liturgiki. Były to jedne z pierwszych seminaryjnych wykładów z tej dziedziny w Polsce, dotąd bowiem wykładano tylko tzw. rubrycystykę, która jest jednym z małych wycinków wielkiej dziś gałęzi wiedzy pastoralnej i liturgicznej.

Na działalność duszpasterską ks. Profesora w dużym stopniu wpłynęła sytuacja, jaka się wytworzyła pod koniec 1952 r. w diecezji. Wtedy bowiem biskupi katowiccy zostali zmuszeni przez komunistyczne władze do opuszczenia diecezji. Pretekstem do tego aktu stała się petycja biskupów do władz w sprawie przywrócenia religii w szkole. Pod presją komunistycznych władz i wojewódzkiego Urzędu do Spraw Wyznań Kapituła Diecezjalna wybrała na wikariuszy kapitulnych księży posłusznych władzom. W tej sytuacji ks. Prymas Stefan Wyszyński ustnie ustanowił ks. Raka wikariuszem generalnym na czas nieobecności prawowitych biskupów w diecezji. W latach 1952-1956 był on łącznikiem między księżmi diecezjalnymi a biskupami. Wydatnie przyczynił się także do tego, że nie odbył się zaplanowany przez wikariusza kapitulnego ks. J. Piskorza nielegalny synod diecezjalny. W efekcie ks. Profesor został wydalony z diecezji katowickiej, jednak ze względu na „październikową” odwilż szybko wrócił z powrotem.

Utrzymywał również kontakt z internowanym w Komańczy Prymasem Polski, ks. kard. S. Wyszyńskim. Znamienny i godny ujrzenia światła dziennego jest w tym kontekście list kard. Wyszyńskiego pisany 15 VIII 1956 r. do ks. Raka.

Wypada przytoczyć go tutaj w całości: „Wielce Czcigodny Księżu Doktorze. Bardzo dziękuję za nadesłane mi słowa dobroci i pamięci, za życzenia i modlitwy w mej intencji. Pragnę zapewnić, że sercem jestem z Duchowieństwem i Ludem Śląskim, z Jego Pasterzem Czcigodnym i Sędziwym Biskupem Stanisławem i Jego Sufraganami. Prawdziwie nie są mi obojętne Wasze doświadczenia, przeżycia i cierpienia. Ale myślę, że w tym wszystkim, Sam Ks. Doktor jest najlepszym wyrazicielem tej Łaski, która przychodzi od Boga z doświadczeniami. Bo właśnie o to szło, w czasach współczesnych, by Duchowieństwo zdobyło sobie właściwą argumentację w obronie swych praw wolności obywatelskiej, wolności wyznania i sumienia, i wolności życia katolickiego. Współodpowiedzialność za Kościół nakazuje działać i bronić Go, nie dlatego, tylko, że tak chce Biskup: ale dlatego, że to jest nakazem sumienia każdego kapłana. Pius XII pisał ongiś: «magna conscientiae christianae enituit hora!» Dziś właśnie jest godzina sumień! Daje to właściwą i szerszą podstawę do obrony słusznych praw Kościoła św. do wolności, tego Kościoła, który ma tak wielkie zasługi, nie tylko dla zbawienia dusz, ale i dla kultury ojczystej tych Ziem. A dziś mój Drogi Bracie pozostaje nam trwać wiernie na straży dusz, upominając się wzajemnie słowami Głowy Kościoła: «Vigilate Fratres! Amate Fratres! Orate Fratres!» Jestem z Wami w tym potrójnym zadaniu każdego Serca Kapłańskiego, trwając na kolanach za Was – donec transeat iniquitas! Oddając Księdza Doktora i wszystkie Jego prace Opiece Zwycięskiej Dziewicy Wspomożycielki, ufny, że Virgo Auxiliatrix będzie Mu Ramieniem i Sercem, i Światłem. Błogosławię in caritate fraterna”

Po powrocie biskupów do diecezji katowickiej w 1956 r. ks. Profesor został wizytatorem parafii przed wizytacją biskupią. W 1959 r. ks. Prymas S. Wyszyński powołał go do Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski, w której z pięcioletnią przerwą pracuje po dziś dzień. Od 1966 r. jest również członkiem Rady Duszpasterskiej Diecezji Katowickiej.

Odzwierciedleniem robotniczego oblicza diecezji są coroczne pielgrzymki piekarskie. W okresie rządów komunistycznych stały się one jednocześnie wyznaniem wiary i potrzeb społecznych robotników. Na pielgrzymkach tych wielokrotnie przemawiał do mężczyzn ks. kard. Karol Wojtyła. Ks. Profesor od 1957 r. pełnił w Piekarach funkcję komentatora i prowadzącego. Uwieńczeniem niejako tej posługi było prowadzenie nabożeństwa ku czci Matki Bożej Piekarskiej na lotnisku w Katowicach 20 VI 1983 r. podczas spotkania Jana Pawła II z ludem Śląska.

Jednym z ważniejszych wydarzeń w historii diecezji katowickiej okresu powojennego było zwołanie w 1971 r. przez bpa Herberta Bednorza Synodu Diecezji Katowickiej. Ks. Profesor Rak nie tylko wniósł wielki wkład w organizację i pracę tego Synodu, ale będąc członkiem Komisji Głównej i Redakcyjnej wyda-

nych uchwał synodalnych, przyczynił się wydatnie do kształtu duszpasterstwa w diecezji na nadchodzące dziesięciolecia.

Nie można także pominąć prac ks. Profesora związanych zarówno z Ogólnopolskim jak i Diecezjalnym Kongresem Eucharystycznym w 1987 r. Wpływ na poczynania duszpasterskie w diecezji miały również (i do dzisiaj mają) liczne konferencje i wykłady wygłaszane przez ks. Profesora na Dniach Teologicznych czy też Konferencjach Rejonowych przeznaczonych dla kapłanów diecezji katowickiej. Ważne znaczenie dla diecezji ma zakończenie procesu kanonizacyjnego bł. Jana Sarkandra, którego wicepostulatorem był ks. Rak.

Przedstawiając rekonesansowo rozległą działalność duszpasterską ks. Profesora w diecezji katowickiej, trzeba mieć na uwadze fakt, iż była to ważna, ale nie jedyna jego posługa. Również wiele serca, sił i czasu poświęcił, a właściwie poświęca do chwili obecnej, pracy naukowej.

## II. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA W DIECEZJI KATOWICKIEJ

W 1952 r. ks. Romuald Rak obronił na Wydziale Teologicznym UJ doktorat na temat: „Muzyka i śpiew Starego Testamentu”. Od tego też czasu rozpoczyna się imponująca twórczość naukowa i pisarska ks. Profesora. Wśród publikacji znajdują się prace poświęcone różnorodnym dziedzinom wchodzącym w skład teologii pastoralnej. Można powiedzieć, że na czoło wysuwają się pewne tematy jakby szczególnie bliskie naszemu Autorowi, a związane z duszpasterstwem na Śląsku. Do tych tematów należą głównie: śpiewy liturgiczne, Synod Diecezji Katowickiej, Eucharystia oraz w ogóle religijność na Śląsku.

Z dużą znajomością przedmiotu pisze ks. Profesor o śląskich pieśniach religijnych, zarówno od strony tekstu jak i muzyki. Uwidacznia się u Niego wielka troska o zachowanie dawnych religijnych pieśni śląskich i związanych z nimi zwyczajów w pobożności chrześcijańskiej i liturgicznej (np. *Dawne i nowe śpiewy pogrzebowe na Śląsku*. RBL 27:1974 s. 65-73), choć trzeba powiedzieć, że dostrzega także potrzebę wprowadzania określonych zmian, głównie do tekstu pieśni, i to zarówno ze względów językowych, jak i teologicznych (por. *Śpiew i muzyka w uchwałach Synodu Katowickiego*. SSHT 19:1981 s. 79-88). Warto zwrócić uwagę również na to, że Ks. Profesor stał na czele komitetu redakcyjnego wielkiego i epokowego dzieła, jakim jest trzypięciotomowy *Chorał*, czyli towarzyszenie organowe do pieśni zawartych w modlitewnikach śląskich (Tom 1–Katowice 1966, tom 2–1967 i tom 3–1968). *Chorał* opracowali pod jego kierownictwem dwaj znani organiści i kompozytorzy śląscy: Roman Dwornik i Józef Jakkac. Wiele zamieszczonych tam nowych pieśni stało się w międzyczasie własnością całego Kościoła w Polsce, np. skomponowana jeszcze w latach 50-tych i

wspomniana już „Msza polska” (stałe części mszalne), części zmienne na mszę roratnią „Spuście rosę, niebios z góry” kompozycji ks. Raka czy „Cóż Ci, Jezu, damy” – kompozycji Romana Dwornika. W *Chorale* znajduje się jeszcze wiele innych pieśni maryjnych oraz skomponowanych dla lokalnych Kościołów pieśni ku czci ich świętych patronów. Wydanie *Chorału* katowickiego jest ważne jeszcze z innego powodu, gdyż następne wydania towarzyszeń organowych (np. *Chorał opolski* 1984-1989) do tegoż wydania katowickiego nawiązują, aczkolwiek mają inną, im właściwą formę harmonizacji, zawierają też jeszcze bogatszy repertuar pieśni śląskich i pozaśląskich. Ważny tu jednak jest klimat liturgiczno-pastoralny, przejawiający się w tych kompozycjach.

Pierwszy Synod Diecezji Katowickiej, który odbył się w latach 1972-1975 pociągnął za sobą nowe zobowiązania dla Ks. Profesora. Uwidoczniło się to w pracach Synodu oraz w publikacjach, które są dobrze osadzone zarówno w tradycji śląskiej i diecezjalnej, jak i w nauce Soboru Watykańskiego II (por. *Schemat o liturgii I Synodu Diecezji Katowickiej*. WDK 43:1975 nr 1-2 s. 17-25; *Wykonawcze wskazania pastoralne do Synodu Diecezjalnego*. WDK 45:1977 s. 105-108; *I Synod Diecezji Katowickiej na tle innych synodów współczesnych*. RTK 24:1977 z. 4 s. 185-197).

Inny, niezwykle ważny, nurt twórczości Ks. Profesora dotyczy zagadnień związanych z liturgią i pobożnością na Śląsku (por. *Duszpasterstwo śląskie w perspektywie Kongresu Eucharystycznego*. WDK 54:1986 s. 20-26; *Wprowadzenie nowej liturgii pogrzebowej w Diecezji Katowickiej*. WDK 46:1978 nr 11 s. 264-269; *Praktyka wcześniejszej Komunii św. dzieci*. RTK 33:1986 z. 6 s. 5-20).

Na podkreślenie zasługuje rozprawa habilitacyjna ks. Profesora pt. *Wychowanie eucharystyczne w diecezji katowickiej (1922-1972)*. Wyrosła ona z niezmiernie istotnych pytań pastoralnych nurtujących naszego Autora: „Dlaczego w Polsce, mimo pełnych kościołów, mimo licznych Komunii św. wielkanocnych i «okazyjnych», tylu jest alkoholików, dlaczego wzrasta liczba kradzieży, spekulacji, dlaczego istnieje łamanie prawa, atmosfera intryg i konfliktów, dlaczego istnieje groźna w Polsce plaga przerywania ciąży, dlaczego tyle rozwodów, których dynamika wzrostu daje naszemu krajowi niechlubne pierwszeństwo w skali światowej? Można wraz z licznymi duszpasterzami pytać, dlaczego nasze świątynie na Boże Narodzenie i Wielkanoc są wypełnione po brzegi, a tylko połowa tych ludzi uczestniczy we Mszy św. w zwykłe niedziele? Czyżby Eucharystia – pyta nasz Autor – nie stanowiła czynnika wywierającego zasadniczy wpływ na religijną i moralną postawę katolików w Polsce”<sup>1</sup>. Można zaryzykować stwierdzenie, iż pytanie to stanowi niejako klucz do pastoralnych poszukiwań naszego Autora,

---

<sup>1</sup> Kolejną próbę odpowiedzi na te pytania podjął ks. Rak w studium *Eucharystia w życiu chrześcijańskim* (Katowice 1984 s. 7).

który jest przekonany, że Eucharystia powinna stać się „źródłem życia i światłem sumień wszystkich naszych braci i siostr, wszystkich wspólnot w powszechnej jedności Chrystusowego Kościoła na ziemi”<sup>2</sup>.

W swej pracy habilitacyjnej ks. Profesor oparł się na gruntownych badaniach, które dostarczyły mu znakomitego materiału empirycznego. M.in. nasz Autor przygotował i rozprowadził obszerny kwestionariusz we wszystkich parafiach diecezji katowickiej. Wyniknęło z niego np., że kolosalny wpływ na wychowanie eucharystyczne duchowieństwa mają proboszczowie, którzy często stanowią pewnego rodzaju wzorzec myślenia i postępowania dla młodego kapłana czy też chłopca pragnącego poświęcić się służbie Bożej w kapłaństwie. Z wielu postulatów dotyczących wychowania eucharystycznego w diecezji na czoło wysuwają się takie jak: ukazać wiernym właściwe pojęcie Kościoła i kapłaństwa wiernych, gdyż jego brak prowadzi do klerykalizmu eucharystycznego, polegającego na tym, że kapłana traktuje się jako jedyny podmiot ofiary eucharystycznej. Dalszy postulat streszcza się w słowach: „żyć życiem liturgii” Trzeba więc wpajać znaczenie pojęcia wspólnoty i zgromadzenia liturgicznego, wdrażać wiernych do przyjmowania Komunii św. podczas każdej Mszy św., budzić poczucie zgromadzenia eucharystycznego w miejscowym Kościele, a także dążyć do przewyciężenia u wiernych skrępowania i obawy przed wystąpieniem przed całą wspólnotą. Dalsze postulaty odnoszą się do wewnętrznego i zewnętrznego uczestnictwa we Mszy św., Komunii św., także pierwszej i wczesnej, kultu Eucharystii<sup>3</sup>. Trzeba powiedzieć, że praca ta jest niezmiernie wartościowa z punktu widzenia teorii i praktyki pastoralnej. Zawarte w niej ponadto wnioski i spostrzeżenia stymulują do podobnych badań w Polsce jak i do podjęcia powtórnych badań na terenie diecezji katowickiej, która mogłaby się stać swoistym „laboratorium społecznym” do badania zagadnień związanych z wychowaniem eucharystycznym<sup>4</sup>.

Mówiąc o twórczości pisarskiej ks. Profesora ukierunkowanej szczególnie na diecezję katowicką trzeba także wspomnieć o publikacjach poświęconych wielkim postaciom tej ziemi: ks. J. A. Fieckowi, biskupom S. Adamskiemu i H. Bednorzowi oraz ks. F. Blachnickiemu (zob. *Ks. Jan Alojzy Fiecek, wielki duszpasterz XIX w.* HD 31:1962 s. 198 n; *Biskup Stanisław Adamski (w 100 rocznicę urodzin)* GN 52:1975 nr 15; *Biskup Adamski a Volkslista*. SSHT 8:1985 s. 263-267; *Koncepcje pastoralne biskupa Herberta Bednorza*. WDK 43:1975 nr 12 s. 217-222; *Koncepcje duszpasterstwa ludzi pracy w posługiwaniu ks. bpa Herberta Bednorza*.

<sup>2</sup> Są to słowa Jana Pawła II z zakończenia wielkoczwartkowego listu do kapłanów z 1980 r.

<sup>3</sup> *Wychowanie eucharystyczne w diecezji katowickiej (1922-1972). Studium historyczno-pastoralne*. Lublin 1974 s. 311 n.

<sup>4</sup> Por. recenzje pracy habilitacyjnej ks. Raka (W. T u r e k. SW 12:1975 s. 621-624; J. M a r i a ń s k i. SSHT 12:1979 s. 337-342).

ChS 1983 nr 122 s. 5-15; *Teologiczne podstawy duszpasterstwa w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*. WDK 55:1987 nr 10 s. 410-419).

Nie zabrakło także publikacji poświęconej najważniejszemu miejscu pielgrzymkowemu w diecezji katowickiej – Piekarom Śląskim (*Znaczenie sanktuarium w Piekarach dla religijno-społecznej integracji ludu górnośląskiego*. SSHT s. 101-107).

Ważną rolę dla szerzenia myśli teologicznej – nie tylko zresztą w diecezji katowickiej – spełnia czasopismo „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”. I tutaj ks. Profesor służył swoją wiedzą i doświadczeniem, będąc w latach 1979-83 jego redaktorem naczelnym, pozostając do dziś członkiem komitetu redakcyjnego.

Próbując krótko podsumować prace naukowe czy też popularno-naukowe ks. prof. Romualda Raka dotyczące problemów pastoralnych w diecezji katowickiej, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że jego refleksja teologiczna nie ogranicza się tylko do postawienia diagnozy i wskazania celu duszpasterskiego działania. Doświadczenie duszpasterskie ks. Profesora, a zarazem widoczne w jego pracach osobiste zaangażowanie, każe mu szukać i wskazywać konkretne drogi, jakimi powinna iść praktyka Kościoła i poszczególnych duszpasterzy.

### III. DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA

Oprócz pracy duszpasterskiej, naukowo-badawczej i pisarskiej nie można zapomnieć o wielkim wkładzie w działalność dydaktyczną ks. Profesora w diecezji katowickiej

Wspomnieliśmy już o tym, że od 1955 r., kiedy rektorem WSD w Krakowie został ks. dr Jerzy Stroba, ks. Rak rozpoczął w 1955 r. – jako jeden z pierwszych wykładowców w Polsce – wykłady z liturgiki. W 1956 r. jednak wikariusz kapitulny naciskany przez Wydział d/s Wyznań zakazał prowadzenia wykładów ks. Profesorowi z powodu, jak to określił, „wywoływania fermentu w Seminarium” Po powrocie prawowitych biskupów do diecezji ks. Rak został na nowo mianowany przez bpa Adamskiego wykładowcą liturgiki i teologii pastoralnej. Tę funkcję pełni po dziś dzień.

Siłą faktu wiele roczników kapłanów „przeszło” przez ręce ks. Profesora. O jego popularności świadczy choćby liczba prac magisterskich, licencjackich i doktorskich pisanych pod jego kierunkiem. Jak widać z załączonego spisu prac, zamieszczonego w niniejszym tomie, tematyka podejmowanych problemów jest niezwykle interesująca i różnorodna. Istotne w tych pracach jest to, że nie są one tylko teoretycznymi rozważaniami, ale zgodnie z preferowaną przez ks. Pro-

fesora metodą historyczno-pastoralną uprawianą w teologii, zawsze dotykając konkretnej praktyki w życiu Kościoła.

Diecezja katowicka jest wdzięczna za dotychczasowy wkład ks. prof. Romualda Raka w jej życie i rozwój. Wdzięczność ta została wyrażona już w 1962 r., kiedy to ks. Rak został mianowany przez papieża Jana XXIII Kapelanem Jego Świątobliwości. Ponadto w 1974 r. otrzymał nominację na Prałata Domowego papieża Pawła VI, zaś Jan Paweł II 28 IV 1990 r. mianował go Pronotariuszem Apostolskim Supra Numerum. W związku z tą nominacją biskup katowicki Damian Zimoń udzielił mu na podstawie kan. 882 i 884 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego stałego upoważnienia do udzielania w parafiach diecezji katowickiej sakramentu bierzmowania.

Wdzięczność za tyle lat pracy w diecezji katowickiej pragną wyrazić ks. Infułatowi kapłani. Nie sposób ocenić rozległej posługi ks. Raka na niwie duszpasterskiej, naukowej i dydaktycznej. Owocuje jednak ona bardzo wymiennie zaangażowaniem w posłudze kapłańskiej tych, którzy mieli bezpośredni kontakt z ks. prof. Rakiem. Gorliwość tych duszpasterzy w urzeczywistnianiu Kościoła katowickiego niech będzie najlepszym podziękowaniem ks. Profesorowi za jego serce i trud włożony w ich formację oraz w rozwój diecezji.